

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w sprawie z powództwa J. K. przeciwko D. C. o zapłatę:

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od powoda J. K. na rzecz pozwanego D. C. kwotę 1975,90 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe orzeczenie zaskarżył w całości apelacją powód. Rozstrzygnięciu skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego mających wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- 1) dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności odmowę wiarygodności i mocy dowodowej wyjaśnieniom powoda tylko dlatego, że nie były wg Sądu wystarczająco dokładne, w przeciwieństwie do niezwykle precyzyjnych i przez to korespondujących ze sobą wyjaśnień pozwanego i zeznań świadka, matki pozwanego, E. W., podczas gdy w rzeczywistości wyjaśnienia powoda miały w tym zakresie potwierdzić jedynie dane wynikające wprost z dokumentów;
- 2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie poprzez przyjęcie, że przelewy dokonane przez powoda na rzecz pozwanego nie stanowiły wykonania zawartej ustnie umowy pożyczki;
- 3) przyjęcie za udowodniony, bez dostatecznej podstawy, faktu, że powód wystąpił w charakterze „pośrednika”, a środki przekazywane przez powoda na rzecz pozwanego pochodziły w rzeczywistości od matki pozwanego na wskazanej przez niego doraźne cele, podczas gdy fakt ten nie jest dostatecznie potwierdzony zebrany materiał dowodowym;
- 4) bezpodstawne przyjęcie tezy, że wypłata środków przez świadka z bankomatów jest jednoznaczna z ich przekazaniem powodowi, podczas gdy okoliczność ta nie została udokumentowana, a nadto daty wykonania przelewów przez powoda nie są tożsame z datami wypłaty przez świadka.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uwzględnienie apelacji i zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych za postępowanie w I i II instancji, a w przypadku oddalenia apelacji – nie obciążanie odwołującego kosztami ewentualnego zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji pozwanej i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Przedmiotowa sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym uregulowanym w [art. 505 1 k.p.c.](#) - [art. 505 14 k.p.c.](#) W postępowaniu uproszczonym apelację można oprzeć na dwóch wskazanych w przepisie [art. 505 9 § 1 1 k.p.c.](#) podstawach: naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. W świetle stanowiska Sądu Najwyższego apelacja w postępowaniu uproszczonym ma charakter apelacji ograniczonej (por. stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 roku, III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55, mającej moc zasady prawnej). Oznacza to, że jej celem jest kontrola wyroku wydanego przez sąd pierwszej instancji (z punktu widzenia jego zgodności z materiałem procesowym pozostającym w dyspozycji sądu orzekającego) w granicach wyznaczonych przez treść zarzutów apelacji.

W postępowaniu uproszczonym jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 505 13 § 2 k.p.c.).

Sąd drugiej instancji oddał apelację również wtedy, gdy mimo naruszenia prawa materialnego lub przepisów postępowania albo błędnego uzasadnienia zaskarżony wyrok odpowiada prawu. (art. 505 12 § 3 k.p.c.).

Apelacja powoda jest bezzasadna i podlega oddaleniu. W ocenie Sądu Okręgowego, zarzuty podniesione przez skarżącego nie zasługują na uwzględnienie.

Poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne zostały przez apelującego w zasadzie w całości zakwestionowane w apelacji. Powód wskazał, że wskutek naruszenia przepisów odnoszących się do zasad dowodzenia oraz ustawowych reguł swobodnej oceny dowodów, Sąd Rejonowy poczynił niewłaściwe ustalenia faktyczne.

Chybiony jest zarzut apelacji naruszenia art. 233 § 1 kpc, w którym skarżący zmierza do wykazania, że powód z pozwanym zawarł umowę pożyczki. Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jak podkreśla się w orzecznictwie ocena dowodów pod kątem ich wiarygodności i mocy należy do podstawowych zadań sądu, wyrażających istotę sądenia, czyli rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału. Sąd dokonuje swobodnej oceny dowodów, nie jest to jednak ocena dowolna. Ramy sędziowskiej oceny dowodów wyznaczają przede wszystkim przepisy proceduralne (przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o dowodach i postępowaniu dowodowym), reguły logicznego rozumowania, prawa nauki oraz zasady doświadczenia życiowego. Ujęcie swobodnej oceny dowodów w ramy proceduralne oznacza, że musi ona odpowiadać warunkom określonym przez ustawę procesową. Oznacza to, że po pierwsze, sąd może opierać się jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych. Po drugie, ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego (vide art. 233 § 1 in fine k.p.c.), tj. sąd musi bezstronnie ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Po trzecie, sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, tj. dokonać wyboru tych, na których się oparł i ewentualnie odrzucił inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Wiąże się to jednocześnie z obowiązkiem należytego, tj. umożliwiającego kontrolę oceny dokonanej przez sąd, uzasadnienia orzeczenia (art. 328 § 2 k.p.c.). W związku z powyższym postawienie sądowi pierwszej instancji skutecznego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania naruszenia przepisów prawa procesowego o dowodach lub uchybienia zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, bowiem tylko takie zarzuty można przeciwstawić uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. W tej sytuacji nie będzie wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze i znaczeniu poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez sąd. Innymi słowy skarżący nie może ograniczyć się do przedstawienia alternatywnego stanu faktycznego ustalonego na podstawie własnej oceny dowodów, ale musi odwołując się do argumentów jurydycznych wykazać, że sąd naruszył wynikające z art. 233 § 1 k.p.c. zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., III CKN 4/98, LEX nr 50231; z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000/19/732; z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189; z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 369/03, LEX nr 174131; z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 393/03, LEX nr 585758).

Sąd Okręgowy prawidłowo rozpoczął swe ustalenia od okoliczności mających znaczenie dla oceny, czy doszło pomiędzy stronami do zawarcia umowy pożyczki i oceniając zgodnie z przepisem art. 233 § 1 kpc materiał dowodowy doszedł do słusznego wniosku, że taka umowa stron nie łączyla oraz, że kwoty 500 zł, 1000 zł, 1000 zł i 800 zł w dniach 23 lutego 2009 roku, 15 lipca 2009 roku, 19 lipca 2009 roku i 23 września 2009 roku były przekazywane przez matkę powoda za pośrednictwem J. K. w ramach pomocy synowi, a nie jak twierdzi apelujący na podstawie umowy pożyczki zawartej między stronami postępowania. Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny. Sąd Rejonowy prawidłowo dokonał oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, szeroko wskazując w szczególności powody, dla których odmówił wiary wyjaśnieniom

powoda. Ujawnione dowody zostały ocenione przez Sąd Rejonowy z uszanowaniem granic swobody przyznanej organowi orzekającemu, bez jakiegokolwiek naruszenia zasad logiki, czy doświadczenia życiowego. Sąd Rejonowy w szczególności prawidłowo uznał za wiarygodne wyjaśnienie pozwanego oraz zeznania E. W.. Zważyć należy również, że fakt, iż świadek może być zainteresowany rozstrzygnięciem sprawy na korzyść jednej ze stron sporu, nie podważa automatycznie jego wiarygodności. Osoby te w sposób precyzyjny opisały okoliczności faktyczne na podstawie, których doszło do przekazania pieniędzy przez matkę na rzecz pozwanego, w szczególności to, iż przelewy te były odpowiedzią E. W. na prośby pozwanego o jak najszybsze wsparcie finansowe.

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ocenił wyjaśnienia powoda jako niewiarygodne. Zeznania powoda przez Sądem Rejonowym są ogólnikowe, niespójne i nielogiczne. Powód nie potrafił w sposób precyzyjny określić ile razy pozwany prosił go o pożyczkę, jakie były to kwoty oraz w jakiej dacie zostały przekazane pozwanemu te środki. Częstotliwość kontaktów między pozwanym a powodem (2-3 razy przez okres czterech lat) wprost wskazuje, iż mało prawdopodobne jest, aby powód udzielił pożyczki osobie, której dobrze nie zna, w szczególności w formie ustnej. Strona powodowa sama przyznała, iż nie udzielała ona pożyczek w ten sposób. Z uwagi na powyższe należy przychylić się do dokonanego przez Sąd I instancji ustalenia, iż kwoty przelewane przez powoda pozwanemu należy określić mianem „pomocy”, jak to określił sam pozwany oraz E. W. podczas przesłuchania na rozprawie. Za brakiem logiczności w wyjaśnieniach powoda przemawia również to, iż powód w toku przesłuchania nie potrafił wyjaśnić, dlaczego pomimo braku spłaty pierwszej „pożyczki”, udzielił pozwanemu kolejnych. Niezrozumiałym jest w ocenie Sądu Okręgowego to, iż skoro powód nie był w stanie wyegzekwować od powoda kwoty 500 zł tytułem pierwszej pożyczki – przekazał mu następnie kwoty 1000 zł, 1000 zł i 800 zł. Co więcej, powód dokonując w ramach rzekomo zawartej umowy pożyczki czterech przelewów bankowych, zatytułował je „przekazanie środków” oraz „zasilenie konta”. Gdyby strony chciały zawrzeć umowę pożyczki – powód powinien był w tytule wyrazić to w sposób precyzyjny. Należy również zauważyć, iż skoro matka pozwanego dysponowała określonymi środkami pieniężnymi (przekazywała synowi miesięcznie kwotę 1000 zł) pozwany chcąc zawrzeć umowę pożyczki zwróciłby się o jej zawarcie do najbliższej osoby, jaką jest jego matka. Zwłaszcza, iż relacje łączące pozwanego z matką były bardzo dobre. Z uwagi na powyższe Sąd Rejonowy w ocenie Sądu Okręgowego w sposób prawidłowy przyjął, iż powód nie udowodnił, że pomiędzy nim a pozwanym doszło do zawarcia jakiegokolwiek umowy pożyczki/pożyczek. Powód występował jedynie w charakterze „pośrednika”, który mając możliwość przesłania w sposób błyskawiczny za pomocą bankowości elektronicznej środków pieniężnych synowi konkubiny – realizował jej prośby. Kwoty przekazywane przez powoda na rzecz pozwanego, zostały następnie oddawane konkubentowi przez E. W.. E. W. możliwość wykonywania transakcji bankowych przez Internet miała dopiero od 9 lutego 2011 roku.

W świetle powyższego, w ocenie Sądu Okręgowego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie. Zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym dowody z zeznań świadków i przesłuchania stron, pozwalały przyjąć, że strony nie zawarły umowy pożyczki na łączną kwotę 3300 zł. Przedmiotowe potwierdzenia przelewów nie stanowią dowodu na zawarcie umowy pożyczki, gdyż takie zdarzenie nie wynika bezpośrednio z ich treści.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew twierdzeniom strony apelującej, Sąd I instancji właściwie ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności nie dopuścił się naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie I wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.